

Sygn. akt I CSK 679/16

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa W. R.
przeciwko M. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa [...]

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo i zasądził od M. K. na rzecz W. R. na podstawie art. 299 k.s.h. kwotę 104 214,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2004 r.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że powód udowodnił bezskuteczność egzekucji swojej wierzytelności wobec „H.” sp. z o.o., której prezesem jest pozwany, natomiast pozwany, na którym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie udowodnił, że egzekucja z ruchomości oraz z wierzytelności przysługującej „H.” sp. z o.o. wobec J. sp. z o.o. prowadziłaby do zaspokojenia powoda, gdyby podjął on dalsze czynności nakierowane na licytację ruchomości i wierzytelności lub dochodzenie wierzytelności. W odniesieniu do egzekucji z ruchomości Sąd drugiej instancji podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że skoro dwukrotna licytacja nie przyniosła rezultatu, to nie można oczekiwać od wierzyciela podejmowania dalszych kosztownych prób w tym zakresie i należy uznać egzekucję za bezskuteczną. Natomiast w odniesieniu do wierzytelności Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwany nie wyjaśnił, z czego wynika ta wierzytelność, kiedy powstała i na jakich warunkach. Powołał się tylko na ugodę opiewającą na kwotę 5 000 000 zł, zawartą ze spółką J., ale nie przedstawił dokumentu ugody, co budzi wątpliwości co do rzeczywistego istnienia wierzytelności, w szczególności w świetle okoliczności, że pozwany, który jest prezesem spółki „H.”, jest także członkiem rady nadzorczej spółki J.. Rodzi to wątpliwości, czy przedmiotowa wierzytelność rzeczywiście istnieje, czy też została "wykreowana" przez powiązane osobowo spółki w celu pozyskania argumentów w sporach z wierzycielami spółki „H.”, tym bardziej, że spółka ta nie wykazywała powyższej wierzytelności w swoich sprawozdaniach finansowych ani sama nie podjęła żadnych kroków w celu jej wyegzekwowania. Także liczni inni wierzyciele spółki „H.” nie byli w stanie wierzytelności tej wyegzekwować. W tym stanie rzeczy Sąd drugiej instancji uznał, że nie można wymagać, by powód podejmował dalsze, wiążące się ze znacznymi kosztami, próby wyegzekwowania tej wierzytelności, wobec czego należy przyjąć, że wykazał bezskuteczność egzekucji, w rozumieniu art. 299 k.s.h. Pozwany natomiast

nie wykazał żadnej z okoliczności przewidzianych w powyższym przepisie, zwalniających go z odpowiedzialności za zobowiązania „H.” sp. z o.o.

W skardze kasacyjnej pozwany jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Stwierdził, że skarga jest oczywiście uzasadniona gdyż nie jest możliwe obarczenie go odpowiedzialnością subsydiarną za zobowiązania osoby prawnej, której był prezesem zarządu, w sytuacji, gdy na dzień zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji, wskazał rzeczywiście istniejące prawa majątkowe spółki „H.”: ruchomości i wierzytelność, których wartość znacznie przekraczała wysokość wierzytelności powoda, a powód nie podjął kroków zmierzających do wyegzekwowania z tego majątku należnych mu wierzytelności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania prowadzi do oceny, że pozwany nie wykazał, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc, że w sprawie doszło do kwalifikowanego: oczywistego naruszenia prawa, widocznego od razu, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby głębszej analizy oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadł w drugiej instancji wyrok oczywiście wadliwy. W świetle powyższych przesłanek konieczne było zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi wątpliwości (porównaj między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r. I PKN 34/01, OSNP 2004/6/100, z dnia 10 stycznia 2003 r. V CZ 187/02, OSNC 2004/3/49 i z dnia 11 stycznia 2008 r. I UK 285/07).

Odnosząc się do wskazanych przez skarżącego podstaw jego twierdzenia o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić po pierwsze, że wykładnia i stosowanie art. 299 k.s.h. budzi w doktrynie i orzecznictwie wątpliwości, czego wyrazem są liczne orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące tej kwestii. Po wtóre jednak trzeba podkreślić, że jednolicie przyjmuje się, iż pozwany, który twierdzi, że egzekucja w postępowaniu zakończonym umorzeniem, nie została

skierowana do składników majątku spółki, z których możliwe jest zaspokojenie wierzyciela, powinien okoliczności te wykazać, gdyż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa w tym wypadku na nim (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CK 152/05, OSNC 2006/7-8/134 i z dnia 30 stycznia 2014 r., III CSK 70/13, nie publ).

W przedmiotowej sprawie Sąd drugiej instancji uznał, że pozwany nie udowodnił, iż egzekucja z wierzytelności przysługującej „H.” sp. z o.o. wobec J. sp. z o.o. prowadziłaby do zaspokojenia powoda, gdyby ten podjął dalsze czynności nakierowane na licytację lub dochodzenie wierzytelności. Uznał również bezprzedmiotowość dalszego prowadzenia egzekucji z ruchomości. Stwierdził zatem, że pozwany nie wykazał okoliczności ekskulpujących, przewidzianych w art. 299 k.s.h. i wszechstronnie uzasadnił swoje stanowisko w tym przedmiocie. Natomiast uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu i w istocie nie dotyczy wykładni ani stosowania art. 299 k.s.h., lecz oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych i zmierza do ich podważenia, co jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne, a tym samym nieskuteczne (art. 398³ § 3 k.p.c.). Pozwany nie przedstawił jakichkolwiek argumentów, które pozwalałyby na stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny w sposób oczywisty naruszył art. 299 k.s.h. we wskazanym przez skarżącego zakresie i z tego powodu wydał oczywiście błędny wyrok.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu obowiązany jest brać pod uwagę z urzędu.

aj

I.n